

**Wielkimi krokami zbliża się mecz z Juventusem. Na przestrzeni dwóch miesięcy w obydwu drużynach zmieniło się wiele i tym razem to zespół z Turynu patrzy na Giallorossich z góry. Mohamed Salah nie ma jednak wątpliwości, że zespół może ugrać w niedzielę dobry wynik, o czym mówił w wywiadzie dla turyńskiego dziennika *La Stampa*.**

### **Ja wyobrażasz sobie niedzielny mecz?**

- Strzelam, cieszę się i wygrywam. Żartuję, wiem, że nie mogę myśleć, że wszystko pójdzie tak dobrze [śmiech - dod.red.]

### **Juve-Roma, jakim skończy się wynikiem?**

- Jak w pierwszej rundzie: 2-1 dla nas. Są mocni, bardzo mocni, ale my również.

**Jednak tabela i ostatnie niepowodzenia mówią przeciwnie: Roma jest w tarapatach i bez uśmiechu.**

- Wystarczy tylko iskra, aby zacząć wygrywać i myśleć o wielkich rzeczach. Droga jest nadal długa, nie zostaliśmy jeszcze wyeliminowani z walki.

### **Piłka do Salaha i tempo rośnie.**

- Moja gra w piłkę to zabawa, pasja, odwaga. W mojej głowie nie ma miejsca na 0-0.

### **5-4, to dla ciebie idealny mecz?**

- Tak, jeśli pięć bramek jest naszych. Naturalnie trzeba uważać na defensywę, w przeciwnym razie...

### **W przeciwnym razie trenerzy się denerwują.**

- We Włoszech taktyka jest ważna i się to czuje: to kluczowy aspekt, dużo się pod

tym względem nauczyłem. W Anglii nie: tu gra się zawsze i tylko o wygraną, nie spotkałem nigdy słabszych zespołów, które rezygnują z atakowania.

**Tvoja piłka to również i w szczególności szybkość. Mógłbyś zmierzyć się z Boltem...**

- Biegam, to prawda. Lubię to, zawsze tak grałem. Ale nie tylko bieganie.

**Dlaczego wybrałeś Romę i Rzym?**

- Jest tutaj pasja, ciepło kibiców. Na środkowym wschodzie wszyscy znają klub i Tottiego: gdy podpisałem kontrakt moi przyjaciele nie przestawali do mnie dzwonić: "Momo pozdrów kapitana...".

**Totti jest u twojego boku, Zidane'ea, kolejnego twojego idola, spotkasz na ławce Realu Madryt w pojedynku Ligi Mistrzów.**

- To naprawdę spełnienie marzeń. Ja w szatni z Tottim i Zidane jako rywal.

**Cofnijmy się wstecz. Juve i Roma za 48 godzin: mówisz, że wygra Roma, dlaczego?**

- Jesteśmy zmuszeni celować wysoko: to będzie mecz bez kalkulacji, obydwie drużyny zagrają o zwycięstwo, nie widzę tutaj remisu.

**Martwisz się teraz wyrokiem w sporze między Fiorentiną i Chelsea dotyczącym twojego transferu do Romy?**

- Znam sytuację, nawet o tym nie myślę. Nie chcę zabrzmieć arogancko, ale wiem jak było.

**Gdy grałeś w FC Basel byłeś oskarżony o odmowę podania ręki graczom Maccabi Tel Awiw. Mówiłeś już, że napisano nieprawdę...**

- Nie chcę nadal tłumaczyć, że Salah jest przyzwoitą osobą. Prawda jest taka, że

mam taki sam szacunek dla swojej religii i dla innych. Społeczność żydowska w Rzymie była sceptyczna co do mojego przybycia? Odkąd tutaj jestem, nigdy nie miałem problemów.

Autor: abruzzi